

Ks. Bogdan Czyżewski¹

Struktura organizacyjna klasztoru tarnateńskiego

Starożytność chrześcijańska pozostawiła potomnym szereg pism monastycznych, spośród nich zaś reguły określające porządek życia i duchowość klasztorów, zarówno męskich jak i żeńskich. Ciekawą i mało znaną jest niewątpliwie *Regula tarnateńska*. Już sama nazwa miejscowości, w której usytuowany był klasztor, a dla którego ona powstała, budzi zainteresowanie oraz szereg pytań. Niełatwo jest bowiem geograficznie zlokalizować dzisiaj tę miejscowość. Niektórzy wywodzą ją od Tarnat, Tarnand, Tarnatens, Tarnatensi, Taratanensi, Tarnensis, czy też Tarnatensi. Nie to jednak stanowi przedmiot naszych badań, zainteresowanych odsyłamy do opracowania i krytycznego wydania wspomnianej *Reguły* przez F. Villegasa, w którym szczegółowo omawia tę problematykę². Najprawdopodobniej klasztor tarnateński leżał w południowo-wschodniej Galii, sama *Regula* zaś powstała w okresie od połowy do końca VI wieku „w kręgu monastycznym św. Cezarego z Arles a równocześnie czcicieli św. Augustyna”³. Nas bardziej interesuje *Regula Tarnateńska* od strony struktury organizacyjnej, czyli funkcji pełnionych w klasztorze przez poszczególnych mnichów i zakresu ich zadań.

Regula Tarnateńska, chociaż w dużej mierze czerpie między innymi z *Pachomiana Latina*, *Reguły dla dziewic* św. Cezarego z Arles czy też *Ordo monasterii* i *Praeceptum* św. Augustyna, jest z tego powodu oryginal-

¹ Ks. prof. dr hab. Bogdan Czyżewski, profesor na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Zakładu Teologii Historycznej WT UAM, prezes Sekcji Patrystycznej; e-mail: czybo@amu.edu.pl; ORCID: 0000-0002-6040-5523.

² Por. F. Villegas, *Regula monasterii Tarnatensis. Text, sources et datation*, RBen 84 (1974) s. 7-76.

³ M. Starowieyski, *Regula Tarnateńska. Wstęp*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, Tyniec 2013, s. 566.

nalna, ponieważ wiąże się tym samym z wielkimi znanymi już wówczas tradycjami monastycyzmu egipskiego, galijskiego i Augustyńskiego. Analizując tekst interesującej nas *Reguły* pod względem funkcji klasztornej, nie sposób wszędzie odwoływać się do podobieństw z przywoływanymi powyżej regułami, ponieważ jest ich bardzo dużo, na co wskazał już wielki znawca monastycyzmu, A. de Vogüé, mówiąc, że jest ona jak „monastyczne florilegium” (*un florilège monastique*)⁴.

Zastanawiające w tej *Regule* jest także to, że niezwykle mało jest w niej odniesień do Pisma Świętego i to nie tylko w kwestiach funkcji sprawowanych w klasztorze, co byłoby zrozumiałe, ale także wówczas, gdy mowa jest o przepisach wskazujących na duchową płaszczyznę życia mnichów⁵.

Opracowania *Reguły Tarnateńskiej* z całą pewnością nie należą do okazałych. Poza wspomnianym już krytycznym jej wydaniem (F. Villegas) oraz studium A. de Vogüé na temat monastycyzmu łacińskiego, w tym również interesującej nas *Reguły*⁶, można przywołać stosunkowo krótkie teksty, w których podjęta została ogólna jej charakterystyka⁷. Dlatego też w niniejszym opracowaniu zajmiemy się wszystkimi przepisami odnoszącymi się do wymienionych w *Regule* funkcji istniejących w klasztorze tarnateńskim i przyjrzymy się konkretnym zadaniom, jakie spoczywały na poszczególnych braciach, a w związku z tym i ich odpowiedzialności za siebie i innych.

1. Opat (*abbas*)

Najwyższą i zarazem najbardziej odpowiedzialną funkcję w zakonie tarnateńskim pełnił opat (*abbas*), co nie było czymś odosobnionym lub nadzwyczajnym w porównaniu z innymi regułami. W klasztorach okresu wczesnochrześcijańskiego był to bowiem urząd postawiony na przyszłość

⁴ Por. A. de Vogüé, *Histoire littéraire du mouvement monastique dans l'antiquité. Première partie. Le monachisme latin*, t. 9, Paris 2004, s. 200; M. Starowieyski, *Reguła Tarnateńska. Wstęp*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, Tyniec 2013, s. 565-566.

⁵ Por. Starowieyski, *Reguła Tarnateńska. Wstęp*, s. 567.

⁶ Por. de Vogüé, *Histoire littéraire du mouvement monastique dans l'antiquité*, s. 98-228.

⁷ Por. R.L. Delsalle, *Comparaison, datation, localisation relatives des règles monastiques de Saint Césaire d'Arles, Saint Ferréol d'Uzès et de la Regula Tarnatensis Monasterii*, „Augustiana” 11 (1961) s. 5-26; A.W. Godfrey, *The Rule of Tarn*, „Monastic Studies” 17 (1961) s. 219-240; G. Holzherr, *Regula Ferrioli*, Einsiedeln 1986, s. 92-96.

wiowym „świeczniku”. *Regula Tarnateńska* poświęca stosunkowo wiele uwagi opatowi. Określa nie tylko jego rolę, przywileje i przymioty, jakimi powinien się odznaczać, ale wyznacza mu też dosyć szczegółowo zadania do spełnienia wobec powierzonych mu braci. Opat miał przede wszystkim czuwać nad codziennym życiem mnichów, był za nich odpowiedzialny, podobnie jak za funkcjonowanie całego klasztoru. Prawodawca stawia jego osobę bardzo wysoko nie tylko w hierarchii klasztoru, ale także w Kościele. Czytamy bowiem w *Regule Tarnateńskiej*, że „opatowi (*abbati*) po Bogu cześć się należy i szacunek”⁸.

Godność opata to nie tylko uznanie, szacunek i posłuszeństwo ze strony mnichów, ale także wielkie wymagania i oczekiwania wobec jego osoby⁹. Powinien on zdawać sobie sprawę z tego, że sprawowana przez niego funkcja jest przede wszystkim zaszczytną służbą, nie zaś władzą i dominacją nad innymi¹⁰. Dlatego też musi kierować się w swoim postępowaniu głęboką pokorą do tego stopnia, że przed Bogiem ma czuć się jak podnózek mnichów¹¹. Powinien dawać wszystkim „przykład dobrych uczynków. Niech strofuje niespokojnych, niech pociesza małodusznych, niech opiekuje się chorymi, niech dla wszystkich ma cierpliwość”¹².

Prawodawca wspomina też w *Regule* o tym, że opat powinien stosować dyscyplinę wobec mnichów i narzucać bojaźń¹³. Nie chodzi tutaj jednak o wywoływanie strachu w klasztorze i stosowanie wobec jego mieszkańców swoistego terroru, co raczej o postępowanie opata i podejmowane przez niego decyzje, które winny wypływać z miłości. Dlatego ma bardziej strać się o to, „aby go kochano, niż by się go bano”¹⁴, pamiętając, że w wieczności stanie przed Bogiem i będzie odpowiadał za każdy swój czyn. Piastując tak ważną funkcję, opat „na tym większe wystawiony jest niebezpieczeństwo”¹⁵, o czym nie powinni zapominać mnisi i stąd należy mu się z ich strony posłuszeństwo oraz wsparcie¹⁶.

Niezwykle istotnym zadaniem opata była także odpowiedzialność za kandydatów do zakonu. Najpierw przeor przedstawiał mu tego, który pra-

⁸ *Regula monasterii Tarnatensis* 14, 21.

⁹ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 1-12.

¹⁰ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 5.

¹¹ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 6.

¹² *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 7-8.

¹³ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 9.

¹⁴ *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 10.

¹⁵ *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 12.

¹⁶ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 5-12.

gnął podjąć życie w klasztornej wspólności¹⁷, następnie zaś to on decydował o przyjęciu go bądź też odrzuceniu¹⁸. Z przyjmowaniem kandydatów do zakonu związane były także rozporządzenia opata odnośnie do środków materialnych, jakie oni ze sobą przynosili. Nie wolno im było niczego zatrzymywać na własność, dlatego też w *Regule Tarnateńskiej* precyzyjnie zostało określone, co należy w takich sytuacjach zrobić. Przede wszystkim tego typu środki nie stanowiły własności klasztoru, co zostało jasno w *Regule* zapisane, chyba że właściciel chciał taki dar złożyć i „przekazać na użytek klasztoru”¹⁹. Musiało się to jednak dokonać oficjalnie, poprzez specjalny akt darowizny złożony na ołtarzu²⁰. Gdyby natomiast kandydat przyprowadził ze sobą bydło, „niech opat da mu za nie zapłatę i niech nie zabrania mu się zrobić z tą zapłatą, co zechce”²¹. Jeżeli opat nie chciał kupić wspomnianego bydła, jego właściciel mógł sprzedać je komukolwiek, albo też dać do sprzedania przeorowi. W tym jednak przypadku uzyskane pieniądze nie wolno mu było zatrzymać dla siebie, ale zgodnie z obowiązkiem zachowania ubóstwa powinien je przekazać opatowi²².

Reguła Tarnateńska przewiduje też sytuacje, kiedy kandydat przyprowadzi ze sobą wasala (*clientem*)²³, sługę (*famulum*) lub krewnego (*parentem*), by zostali przyjęci do wspólnoty mnichów. Oni także mieli przejść taką samą próbę, zanim zostaną włączeni do wspólnoty zakonnej²⁴.

¹⁷ *Reguła Tarnateńska* kandydatów do zakonu określa czasownikiem *venire* użytym w formie imiesłowu czasu teraźniejszego strony czynnej – *veniens*, często w liczbie mnogiej (*venientes*). W polskim przekładzie natomiast odnajdujemy słowo przybysz (*advena*).

¹⁸ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 3.

¹⁹ *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 8.

²⁰ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 9.

²¹ *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 10.

²² Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 11-13.

²³ Autor *Reguły Tarnateńskiej* używa określenia *cliens*, co trudno jest przetłumaczyć na język polski. Termin ten oznacza bowiem człowieka pozostającego w specyficznej zależności od jakiegoś patrycjuszowskiego rodu, ale także lennika, wasala, ulubieńca lub protegowanego (por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, red. M. Plezia, Warszawa 1959, s. 540-541). Tłumacz przełożył to słowo jako „klient”, bo i takie jest jego znaczenie. W języku polskim przez termin „klient” rozumiemy najczęściej osobę kupującą, załatwiającą jakąś sprawę np. w urzędzie bądź też korzystającą z usług. Dlatego też należałoby raczej oddać to słowo przez „wasal” lub „lennik”. Takie bowiem określenie stosowano w starożytnym Rzymie na ubogiego obywatela uzależnionego dziedzicznie od swojego patrona. Zdaje się, że w takiej też zależności występuje tutaj termin *cliens*.

²⁴ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 14.

Opat decydował również o dalszym przeznaczeniu ubrań, jakie kandydaci przynosili ze sobą do klasztoru. Jeżeli nie były zbyt mocno zniszczone, powinien je wycenić i miały one zostać „przydzielone temu, kogo opat wskaże”²⁵. Przepis ten był całkowicie zrozumiały, ponieważ wstąpienie do zakonu wiązało się ze zmianą szat i troską o ubogi ubiór²⁶, prawdopodobnie jednakowy dla wszystkich. Wyjaśniano to również tym, że „zmiana zewnętrznego człowieka w pełni odpowiadała zmianie człowieka wewnętrznego”²⁷.

Prawodawca przekazał też przepisy odnoszące się do uczestnictwa mnichów w uroczystościach. Chociaż nie zostało powiedziane wprost, o jakie uroczystości chodzi, można się domyślać, że miał na myśli różnego rodzaju święta ludowe, śluby i wesela. Nie wyjaśniono też, kto miał prawo wydawać pozwolenie na udział w nich. Autor *Reguły* brał prawdopodobnie pod uwagę osobę opata, tym bardziej, że zostało wprost zapisane, że „nie wolno będzie udawać się na jakąkolwiek uroczystość bez pozwolenia”²⁸. W uzasadnieniu tego przepisu prawodawca powołuje się na Kazanie na Górze, w którym Chrystus zachęca do modlitwy w ukryciu (por. Mt 6,6)²⁹. Prawdopodobnie autor *Reguły Tarnateńskiej* chciał podkreślić, że nie zawsze konieczny jest udział we wspomnianych uroczystościach, można bowiem, zwłaszcza w przypadku mnicha, pomodlić się w swojej celi i w ten sposób ograniczyć do minimum kontakty ze światem zewnętrznym. Gdy chodzi natomiast o wspomniane pozwolenie, wydaje się, że mógł je wydawać nie tylko opat, ale też i starsi, ponieważ mieli oni prawo wysyłać braci „do miasta albo do zamku, albo do wsi”³⁰ z zastrzeżeniem jednak, aby szli wyłącznie do wskazanego im miejsca i osoby.

Opat decydował również o tym, by mnich mógł zostać ojcem chrzestnym dziecka. Autor *Reguły* nazywa to „ojcostwem duchowym”, czego prawodawstwo monastyczne zdecydowanie zakazywało, nawet gdyby „pojawiła się taka konieczność”, „chyba że za rozkazem opata”³¹.

²⁵ *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 23.

²⁶ Pachomiusz pisze podobnie w *Praecepta* 49, że po pozytywnej opinii wydanej o kandydacie „zdejmy z niego szaty świeckie i odziejmy go szatą zakonną”.

²⁷ *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 24.

²⁸ *Regula monasterii Tarnatensis* 2, 6.

²⁹ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 2, 6.

³⁰ *Regula monasterii Tarnatensis* 3, 1.

³¹ *Regula monasterii Tarnatensis* 3, 2-3. Podobny przepis spotykamy w *Regule dla dziewczyc* 11 św. Cezarego z Arles, który pisze wprost: „Niech żadne się nie ośmiela zostać matką chrzestną czyjąkolwiek: ani córek bogaczy, ani biedaków”.

Zadaniem opata było też rozdzielanie mnichom tego, czego potrzebowali. Decyzja o potrzebach mnicha jednak nie należała do niego, ale do opata. Miał on bowiem rozdzielać „wedle własnego uznania, nie po równo wszystkim, ale jak tego wymaga rozsądny sposób rozdzielania lub stan zdrowia. Niech każdemu daje się według jego potrzeb”³².

Reguła Tarnateńska dawała opatowi możliwość dysponowania darami przynoszonymi mnichom przez ich rodziców bądź też krewnych. Wszystko miało zostać „włączone do wspólnego majątku i przekazane temu z braci, który tego potrzebuje. Gdyby zaś opat kazał to dać temu, dla którego to przyniesiono, niech obdarowany przyjmie to dziękując, tak jak i w wypadku wszelkich innych darów od wiernych”³³.

Niektóre przywileje odnosiły się zarówno do opata, jak i do przeora. W takim bowiem samym stopniu posiadali oni określone prawa, których pozbawieni byli inni bracia. Nikt nie mógł wchodzić do celi drugiego brata bez pukania, „z wyjątkiem opata i przeora, gdyż tylko im wolno poznać tajemnice braci i sprawdzać potajemnie, jak każdy postępuje”³⁴. Przepis ten wynikał z faktu, że mnisi klasztoru tarnateńskiego, w odróżnieniu od innych klasztorów, na przykład Pachomiusza, Aureliana czy Cezarego z Arles³⁵, nie spali w tzw. dormitorium, ale w osobnych celach³⁶. Także do pracowni braci rzemieślników nikt nie mógł wchodzić, poza opatem i przeorem³⁷.

Innym zadaniem należącym do opata i przeora było stosowanie kar za popełnione przez mnichów przewinienia. Tylko ci dwaj mogli „przepisaną karę zastosować za to, co naganne”³⁸. Taka kara była znana wszystkim, ponieważ zły czyn wiadomy był innym braciom, dlatego też miał on zostać skarcony w obecności wszystkich. Jeżeli natomiast ktoś dopuścił się jakiegokolwiek winy „bez świadków, jeśli dowie się o niej opat, niech zostanie

³² *Regula monasterii Tarnatensis* 14, 4-5.

³³ *Regula monasterii Tarnatensis* 19, 3-4.

³⁴ *Regula monasterii Tarnatensis* 7, 4-5.

³⁵ *Reguła dla mnichów św. Aureliana* wyznaczała pomieszczenie, w którym spali mnisi. Zakazywała jednak pod surową karą spania w tym samym łóżku (por. 34). Podobny przepis odnajdujemy w *Regule-Przykazaniach* św. Pachomiusza (por. 107). Wspólne dormitorium zaleca też św. Cezary z Arles w *Regule dla dziewic* 9: „Żadnej niech nie będzie wolno wybrać sobie mieszkania osobnego, albo mieć własną sypialnię [...] wszystkie niech mają w tej samej sali osobne łóżka”.

³⁶ Więcej na temat miejsc noclegowych mnichów w opracowaniu: A. de Vogüé, *Comment les moines dormiront?*, *StMon* 7 (1965) s. 25-62.

³⁷ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 7, 6.

³⁸ *Regula monasterii Tarnatensis* 8, 2.

ukarana potajemnie”³⁹. Przepisy zawarte w *Regule Tarnateńskiej* pozwalały też na dochowanie sekretu wobec tych, którzy w tajemnicy wyznawali „przewinienia myślne”. Nie należało tego rozgłaszać ani też w jakikolwiek sposób gardzić obwiniających siebie, lecz na ile to „możliwe, łagodną zachęta pouczyć”⁴⁰.

2. Przeor (*praepositus*)

Drugą osobą w klasztorze co do znaczenia i godności, zaraz po opacie, był przeor (*praepositus*). *Regula Tarnateńska* zalecała, aby okazywać „przeorowi (*praeposito*) – jak wypada sługom Bożym – pełne umiłowanie i zgodne posłuszeństwo”⁴¹.

Opisując zadania i przywileje opata, zauważyliśmy, że niektóre z nich przynależały do jednego i drugiego. Ważnym obowiązkiem przeora była rozmowa z kandydatem do zakonu. To do niego należało zbadanie, „czy przybywa [on] z własnej woli, czy też przymuszony jakąś koniecznością, i czy nie jest związany żadnymi powinnościami służby”⁴². Rozmowa ta ważna była z dwóch powodów. Po pierwsze, chodziło o to, by dokładnie zbadać motyw, jakimi kierował się kandydat. Nie należało bowiem przyjmować zbyt lekkomyślnie i zbyt szybko kogoś, kto do końca nie zdawał sobie sprawy z tego, że życie zakonne różni się od świeckiego⁴³. Chociaż w samej *Regule* nie pada słowo „powołanie”, można jednak przypuszczać, że o taką właśnie weryfikację chodziło. Drugi powód związany był z tym, że przeor po takim rozeznaniu, co do intencji kandydata, zobowiązany był przedstawić go opatowi⁴⁴.

Najwięcej jednak przepisów zawartych w *Regule*, odnoszących się do zadań przeora, dotyczyło codziennego funkcjonowania mnichów w klasztorze. Do niego należała troska o potrzeby związane z jedzeniem. Przeor miał czuwać przy stole w czasie posiłków i „gdyby czegoś wbrew

³⁹ *Regula monasterii Tarnatensis* 8, 3.

⁴⁰ *Regula monasterii Tarnatensis* 8, 5.

⁴¹ *Regula monasterii Tarnatensis* 14, 21. Por. też: Augustinus, *Ordo monasterii* 6.

⁴² *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 2.

⁴³ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 14, 7-10.

⁴⁴ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 3: „Gdy wszystko to zostanie przez przeora (*praeposito*) przedstawione opatowi (*abbatis*), należy jednemu ze starszych braci zlecić, aby tak długo opiekował się przybyszem, aż jego pobożność, wypróbowana cierpliwością, zostanie dowiedziona”.

zwyczajowi brakowało, niech po cichu każe podać”⁴⁵. *Praepositus* mógł zmieniać mnichom rodzaj pracy, zapewne wówczas, gdy zachodziła taka konieczność. Nikomu jednak nie wolno było samemu zwalniać się z nałożonych na niego prac, chyba że z powodu choroby⁴⁶. Przeor miał też wydawać polecenia odnośnie do prania ubrań. Chodziło bowiem o to, by nie przywiązywać zbyt dużej wagi do czystych szat, co uważano za grzech, który powodował szkodę dla duszy⁴⁷. Przeor miał również karać mnichów za niedbałe traktowanie używanych rzeczy, co było równoznaczne z niszczeniem „dobra klasztornego”⁴⁸. Razem z opatem mógł on karać mnichów za popełniane przez nich różnego rodzaju przewinienia⁴⁹. Przeor decydował również o wypełnianiu przepisu dotyczącego obowiązku codziennego czytania przez wyznaczonych do prac na roli. Prawodawca brał jednak pod uwagę możliwości czasowe tych mnichów. Dlatego to przeor powinien rozważyć i tak zarządzić, „aby i oni mogli przez dwie godziny dziennie zająć się czytaniem”⁵⁰, kiedy zakończą podjęte prace.

Autorytet, zarówno opata jak i przeora, był w klasztorze niekwestionowany. Kiedy prawodawca zwraca uwagę na konieczność zachowywania przez braci cnoty posłuszeństwa względem jednego i drugiego, stwierdza, że jakiegokolwiek ich lekceważenie jest równoznaczne z lekceważeniem Chrystusa⁵¹. Przestrzeganie przepisów *Reguły Tarnateńskiej* uznawano za priorytet życia klasztornego. Stąd też zachęta kierowana do mnichów, by być jej wiernym. Gdyby natomiast „czegoś nie przestrzegano, nie należy nad tym lekceważąco przejść do porządku, ale zadbać o naprawienie tego błędu. Troska zaś o to należeć będzie przede wszystkim do przeora, a on ma do opata, który jest dla was

⁴⁵ *Regula monasterii Tarnatensis* 8, 9.

⁴⁶ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 10, 4.

⁴⁷ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 19, 5-6: „Należy też pilnie baczyć, aby zamiłowanie do zbyt czystych szat nie ściągnęło brudu duszy. Dlatego też ubranie należy prać według zaleceń przeora”. W Regule św. Augustyna V 4 znajduje się identyczny przepis.

⁴⁸ *Regula monasterii Tarnatensis* 19, 9.

⁴⁹ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 8, 2: „Gdyby zaś zobaczył, że coś dzieje się lub stało się wbrew *Regule*, to do opata lub przeora należy przepisana karę zastosować za to, co naganne”.

⁵⁰ *Regula monasterii Tarnatensis* 9, 9-10.

⁵¹ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 1-2: „Szczególnie należy okazywać posłuszeństwo przeorowi, a jeszcze bardziej opatowi, który o wszystkich was się troszczy, gdyż kto ich lekceważy, lekceważy Tego, który powiedział: *Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi* (Łk 10,16)”.

najwyższym autorytetem, zwracać się z tym, co przekraczałoby jego własne siły i możliwości”⁵².

3. Starsi (*seniores*)

W *Regule* klasztoru tarnateńskiego spotykamy również osoby określone mianem starsi (*seniores*). Z całą pewnością nie chodziło tutaj o wiek, co raczej o grupę mnichów, którą cechowało życiowe i zakonne doświadczenie, co wcale nie wykluczało liczby posiadanych przez nich lat. Mieli oni kilka istotnych zadań w klasztornym życiu. Jednym z nich był udział *seniores* w formacji kandydata do zakonu. Po przedstawieniu go przez przeora opatowi i uzyskaniu jego zgody na przyjęcie jeden ze starszych miał opiekować się kandydatem (*advena*) tak długo, „aż jego pobożność, wypróbowana cierpliwością, zostanie dowiedziona”⁵³. Jan Kasjan w *Institutiones* rzuca więcej światła na ten okres „nowicjatu”, mówiąc, że starszemu (*seniori*) powierzony zostanie podopieczny (*susceptus*), z którym przez rok zamieszka niedaleko klasztoru, a zatem poza wspólnotą, i będzie uczył się pod jego okiem gościnności, pokory i cierpliwości⁵⁴. Starsi w klasztorze tarnateńskim mogli również wyznaczać odpowiedniego mnicha na funkcję szafarza, o którym będzie mowa w dalszej części tego opracowania.

Oprócz zadania formowania kandydatów, starsi posiadali władzę udzielania pozwoleń braciom na oddalanie się od klasztoru. Oni także rozstrzygali o możliwości ścinania włosów lub brody przez mnichów, decydowali o wykonywaniu prac związanych z pleceniem sznurów czy w ogóle o jakiegokolwiek innej czynności⁵⁵. W odniesieniu do mnichów pracujących na roli, starsi rozsądzały o czasie spełnianych przez nich prac i częstotliwości przyjmowania pożywienia. Decydowali również o dniu, w którym miały być wykonywane jakiegokolwiek inne prace i podjęte przepisane posty, mimo ciężkiej pracy na roli⁵⁶. Należało w tym względzie brać pod uwagę

⁵² *Regula monasterii Tarnatensis* 23, 3-4.

⁵³ *Regula monasterii Tarnatensis* 1, 3.

⁵⁴ Por. Cassianus, *Institutiones* IV 7.

⁵⁵ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 4, 4-5: „Również niech bez pozwolenia starszego żaden mnich nigdzie się nie oddala. Niech nie waży się przepływać na drugi brzeg bez rozkazu starszego. Niech też nie ścina włosów lub brody ani sznurów nie plecie, ani żadnej czynności nie podejmuje bez pozwolenia starszego”.

⁵⁶ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 9, 11-12: „Gdy jest czas żniw i winobrania, dwa razy dziennie, o godzinie szóstej i dwunastej niech się pożywią. W środy zaś i piątki

to, co starsi nakazywali zrobić i co uznawali za pożyteczne dla klasztoru oraz samych mnichów⁵⁷. Nie chodziło jednak w tym wszystkim o prywatne zdanie starszych, co raczej mieli kierować się konkretnymi potrzebami wspólnoty⁵⁸.

Do zadań starszych należało również zainteresowanie się, w jakim celu przybywali do klasztoru goście i kiedy z niego odejdą. Uważano to za troskliwość wobec nich, nie zaś za ciekawość⁵⁹.

4. Pozostałe funkcje klasztorne

Ważną funkcję w klasztorze spełniał szafarz (*cellarius*), o którym wcześniej była już mowa. Wyznaczał go opat lub rada starszych⁶⁰. Dosyć dokładnie *Regula Tarnateńska* określała nie tyle zakres jego zadań, co cechy charakteru, jakimi miał się odznaczać: „powinien być wyznaczony taki mnich, który nie będzie zważał na zachcianki poszczególnych osób, ale z bojaźnią Bożą i umiłowaniem braci troszczyć się będzie o dobro wszystkich”⁶¹. Szafarz posiadał też silne umocowanie w strukturach klasztoru, kiedy bowiem nieobecny był przeor, to jemu należało być bezwzględnie posłusznym i we wszystkim pomagać⁶². W innym przepisie czytamy, że „kto otrzymał funkcję szafarza (*cellario*) lub ma pieczę nad księgami (*codicibus*), niech służy braciom bez szemrania”⁶³.

Regula wymienia również funkcję ogrodnika (*ortolanus*). Przychodził on z pomocą przeorowi i szafarzowi⁶⁴. Nie zostało jednak dokładnie spre-

należy tak ograniczyć pracę, aby – o ile to możliwe – nie opuszczać postu. Wszystko to jednak, ilekroć potrzeba lub orka tego wymagają, nich zależy od decyzji starszego”.

⁵⁷ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 12, 7: „Niech nikt też nie wybiera sobie dnia na wykonywanie pracy, to bowiem ma zależeć od decyzji starszego (*senioris*), który każe zrobić to, co uzna za pożyteczne”.

⁵⁸ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 9, 13: „Wszystko to jednak, ilekroć potrzeba lub orka tego wymagają, niech zależy od decyzji starszego”.

⁵⁹ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 7, 7-9: „Młodszy nie okaże gościom nic z wyjątkiem umiłowania pokory i należytej służby, i nie będzie próbował interesować się, po co przybyli ani kiedy odejdą, gdyż tym ma się zająć troskliwość starszych, a nie ciekawość młodszych”.

⁶⁰ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 10, 6.

⁶¹ *Regula monasterii Tarnatensis*, 10, 6.

⁶² Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 10, 7.

⁶³ *Regula monasterii Tarnatensis* 22, 1.

⁶⁴ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 12, 1.

cyzowane, na czym konkretnie miała polegać pomoc przeorowi. Inaczej natomiast było w przypadku szafarza. Dzięki uprawie warzyw „wedle zaleceń szafarza” (*cellarii*) można było w dużej mierze wykorzystywać je w codziennych posiłkach i tym samym oszczędzać na kupowaniu innych produktów⁶⁵.

W klasztorze pracowali także magazynierzy nazywani *provisores*. Nie mogli to być przypadkowi mnisi, ale tacy, „którzy dowiodą, że potrafią innych budować przykładem własnego życia; i którzy jałmużnę złożoną klasztorowi lub plony zebrane przez uprawiających rolę braci z bojaźni Bożej będą mieć w największej pieczy”⁶⁶. Musieli to być zatem ludzie uczciwi i odpowiedzialni, ponieważ zajmowali się dobrami materialnymi, których nie wolno było zmarnować ani tym bardziej ich sobie przywłaszczyć⁶⁷.

Regula wymienia także braci, którzy zostali przypisani do prac rolnych: oracz (*arator*), żniwiarz (*messor*), ogrodnik uprawiający winnice (*vinitor*), pasterz (*pastor*)⁶⁸. Świadczy to o tym, że była to wspólnota wiejska, zaangażowana w codzienne prace polowe⁶⁹. Mowa jest też o piekących chleb (*panes faciunt*) i przygotowujących posiłki (*escas etigunt praeparare carnales*), czyli o kucharzach. Mieli się oni wymieniać w pracy, aby przez nią nie zaniedbać „czasu modlitwy i śpiewania psalmów”⁷⁰, gdyż żadne zajęcie, nawet najbardziej pilne, nie mogło ich od tego odciągnąć i usprawiedliwić jakichkolwiek zaniedbań⁷¹.

⁶⁵ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 12, 2: „A ponieważ dzięki warzywom wydatki szafarza mogą być ograniczone, trzeba, by były one spożywane i uprawiane wedle zaleceń szafarza (*cellarii*)”.

⁶⁶ *Regula monasterii Tarnatensis* 11, 1-2.

⁶⁷ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 11, 4-5: „Dobra, które im samym będą dla miłości Bożej ofiarowane, niech dołożą do darów dla klasztoru, aby całemu zgromadzeniu pożytek przynosiły. Czemuż mielibyśmy my, którzy wybieramy życie apostołskie, za własne uważać rzeczy, o których wiemy, że ulegną zniszczeniu”.

⁶⁸ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 8, 14.

⁶⁹ Por. Starowieyski, *Regula Tarnateńska. Wstęp*, s. 565.

⁷⁰ *Regula monasterii Tarnatensis* 10, 1-3.

⁷¹ Por. *Regula monasterii Tarnatensis* 8, 14: „Niech oracz trzymający czepigę pługa śpiewa alleluja; niech spocony żeniec Psalmami siebie poleca Bogu, a gdy winobranieciem sierpem krętą latorośl, niech śpiewa coś z Psalmów Dawidowych. Takie niech będą wasze pieśni, takie – jak się potocznie mówi – ulubione piosenki. Niech to będzie pogwizdywaniem pasterzy i narzędziem uprawy”.

5. Podsumowanie

Analiza mało znanej *Reguły Tarnateńskiej* prowadzona pod kątem struktury wspólnoty w istniejącym tam klasztorze pozwala na krótkie podsumowanie. Niewątpliwie najważniejszą funkcję piastował w tej społeczności opat. Brakuje wiadomości na temat sposobu jego wyboru, nie ma też mowy o ewentualnym odwołaniu lub karach za nieradzenie sobie z powierzonymi mu zadaniami. Raczej bierze się pod uwagę pozytywną stronę jego działalności. Prawodawca ograniczył się wyłącznie do wskazania na najważniejsze cechy charakteru, którymi powinien się odznaczać, na zadania, które na nim spoczywają, i odpowiedzialność, jaką w związku z ich wypełnieniem ponosi. Cały zakres tych zadań można by zatem określić jako odpowiedzialność przed Bogiem i ludźmi za funkcjonowanie całego klasztoru, zarówno pod względem duchowym, jak i organizacyjnym.

Ważna i odpowiedzialna funkcja w klasztorze tarnateńskim przypadająca też osobie nazywanej przeorem. Niektóre z zadań dzielił on z opatem, jak chociażby te związane z kontrolowaniem i dyscyplinowaniem mnichów. Do niego też należała weryfikacja powodów, którymi kierował się kandydat do życia zakonnego. Poza tym przeor czuwał nad funkcjonowaniem klasztoru i dbał o codzienne zaplecze życia mnichów, takie jak praca, pokarmy i ubrania, ale również obowiązek codziennego czytania. Nieposłuszeństwo przeorowi określane było na równi ze sprzeciwem wobec opata i oznaczało lekceważenie samego Chrystusa.

Istnieli też w klasztorze tak zwani *seniores*, starsi, którzy w pierwszym rzędzie sprawowali duchową opiekę nad kandydatami do klasztoru. Wyznaczali też konkretnego brata na szafarza, udzielali pozwoleń na oddalenie się od klasztoru, określali prace, które mieli wykonać mnisi.

Oprócz wyżej wymienionych funkcji spotykamy w klasztorze tarnateńskim szafarza, bibliotekarza, ogrodnika, magazynierów, którzy dbali o gospodarcze zaplecze wspólnoty. Wspomniane są też typowo rolnicze zadania mnichów należące do oracza, żniwiarza, uprawiających winnicę i pasterzy. Wykonywane przez nich prace wskazują na wspólnotę wiejską, która zamieszkiwała klasztor tarnateński usytuowany prawdopodobnie nad rzeką, przez którą nie wolno było się przeprawiać braciom bez zgody starszego.

Każde niewątpliwie zaangażowanie w klasztorze określone przez *Regułę Tarnateńską* przynosiło pożytek mnichom, zarówno duchowy, jak i cielesny związane z codziennym, trudnym niekiedy ich funkcjonowaniem. Przepisy podane przez prawodawcę miały być przez całą wspólnotę

bezwzględnie przestrzegane w duchu posłuszeństwa, a lekceważenie czegokolwiek równoznaczne było z jego brakiem wobec Chrystusa.

The Organisational Structure of the Monastery of Tarn

(summary)

The *Regula Tarnantensis* (*The Rule of Tarn*) is an interesting and little-known early Christian writing. Most likely, the monastery for which it was established was located on the River Tarn in south-eastern Gaul, and the Rule itself dates back to the 6th century. This research deals with the organizational structure of the monastery, i.e. functions performed by individual monks and the scope of their tasks. The most important person in that community was the abbot who was responsible to God and people for the functioning of the entire monastery, both in spiritual and organizational terms. Important tasks were also in charge of the prior. He shared some of them with the abbot, such as correcting and disciplining the brethren. Moreover, the prior verified the candidates' reasons for choosing religious life. The other important officials in the monastery were *seniores* (seniors), who, among other things, provided spiritual care for candidates for the religious community. There was also a house steward, a librarian, a gardener as well as cellarers in charge of provisions for the community. Further, the Rule lists the typical agricultural tasks of monks: plowmen, reapers, vineyard workers and shepherds.

Keywords: Rule; Monk; Abbot; Function; Monastery

Struktura organizacyjna klasztoru tarnateńskiego

(streszczenie)

Ciekawym i mało znanym pismem wczesnochrześcijańskim jest *Regula Tarnateńska*. Najprawdopodobniej klasztor, dla którego ona powstała, leżał w południowo-wschodniej Galii, samą *Regulę* zaś datuje się na VI wiek. Przedmiotem badań jest struktura organizacyjna klasztoru, czyli funkcje pełnione w nim przez poszczególnych mnichów i zakres ich zadań. Najważniejszą osobą w tej wspólnoty był opat, odpowiadał on przed Bogiem i ludźmi za funkcjonowanie całego klasztoru, zarówno pod względem duchowym, jak i organizacyjnym. Istotne zadania należały również do przeora. Niektóre z nich dzielił z opatem, jak chociażby kontrolowanie i dyscyplinowanie mnichów. Przeor weryfikował też powody, którymi kierowali się kandydaci pragnący podjąć życie zakonne. Byli też w klasztorze *seniores* (starsi), którzy między innymi sprawowali duchową opiekę nad kandydatami do klasztoru. Spotykamy w klasztorze tarnateńskim również szafarza, bibliotekarza, ogrodnika, magazynierów, którzy dbali o gospodarstwo zaplecze wspólnoty. *Regula* wymienia także typowo rolnicze zadania mnichów należące do oracza, żniwiarza, uprawiających winnicę i pasterzy.

Słowa kluczowe: Reguła; mnich; opat; funkcja; klasztor

Bibliografia

Źródła

- Aurelianus Arelatensis, *Regula ad virgines*, ed. A. Schmidt, „Studia Monastica” 17 (1975) s. 237-256, tł. B. Spieralska, *Reguła dla mnichów św. Aureliana*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, Tyniec 2013, s. 493-512.
- Pachomiana latina*, ed. A. Boon, Louvain 1932, s. 169-182, tł. A. Bober – W. Miliszkievicz – M. Starowieyski, *Pachomiana latina*, ŻM 11, Kraków 1996.
- Caesarius Arelatensis, *Regula virginum aliaque opuscula ad sanctimonialia directa*, ed. G. Morin, Bonn 1933, SCh 345, Paris 1988, tł. M. Borkowska, *Cezary z Arles, Pisma monastyczne*, ŻM 2, Kraków 1994, s. 56-82.
- Cassianus, *De institutis coenobiorum et De octo principalium vitiorum remediis libri XII*, ed. J.-C. Guy, SCh 109, Paris 2011.
- Regula monasterii Tarnatensis. Text, sources et datation*, ed. Villegas F., „Revue Bénédictine” 84 (1974) s. 7-76, tł. B. Spieralska, *Reguła klasztoru Tarnateńskiego*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, Tyniec 2013, s. 569-593.

Opracowania

- Delsalle L.-R., *Comparaison, datation, localisation relatives des règles monastiques de Saint Césaire d'Arles, Saint Ferréol d'Uzès et de la Regula Tarnatensis Monasterii*, „Augustiana” 11 (1986) s. 5-26.
- Godfrey A.W., *The Rule of Tarn*, „Monastic Studies” 17 (1961) s. 219-240.
- Holzherr G., *Regula Ferrioli*, Einsiedeln 1961.
- Słownik łacińsko-polski*, t. 1, red. M. Plezia, Warszawa 1959.
- Starowieyski M., *Reguła Tarnateńska. Wstęp*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, Tyniec 2013, s. 565-568.
- Vogüé A. de, *Histoire littéraire du mouvement monastique dans l'antiquité. Première partie. Le monachisme latin*, t. 9, Paris 2004.
- Vogüé A. de, *Comment les moines dormiront?*, „Studia Monastica” 7 (1965) s. 25-62.